

LUCJAN DEMIDOWSKI

ur. 1946; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, fotografia, Zbigniew Jaśkiewicz

Archiwum CAF-u

Nie pamiętam, czy w tej chwili jest Centralna Agencja Fotograficzna. Pewnie nie. Ale gdzieś musi się znajdować ta spuścizna, dlatego że przecież takich fotoreporterów jak Zbyszek Jaśkiewicz w Lublinie czy Jan Wielopolski (oni we dwóch pracowali na terenie Lubelszczyzny w CAF-ie) [było mnóstwo]. W Warszawie [pracowało] kilkunastu fotoreporterów. Ośrodków istniało siedemnaście, tyle ile województw – w każdym województwie [znajdował się] oddział. Więc można sobie wyobrazić, jak wielkie archiwum powstało przez te lata. Ono z całą pewnością gdzieś się znajduje, skrupulatnie przechowywane.

Tym bardziej że mnóstwo fotografii nie można było publikować, z różnych powodów. Tam obowiązywała rygorystyczna cenzura. Wewnętrzna oraz zewnętrzna. Natychmiast wyłapywano i dostrzegano fotografie po pierwsze nieprawomyślne, po drugie pokazujące pewne rzeczy w krzywym zwierciadle. I [wprowadzano] zakaz [ich] publikacji. Już nie mówię o tych najwyższych notablach, których musiano pokazywać w określony sposób. Nie [należało ich fotografować] od tyłu albo ziewających – to było po prostu nieprawomyślne. Więc także takie fotografie się znajdują [w archiwum CAF-u. Trafiały tam też] na pewno fotografie społeczne. Zbyszek Jaśkiewicz też miał takie [zdjęcia]. Bo fotoreporter, fotografując coś, albo chce dostrzec, albo często nie może uniknąć przypadkowych obrazów. Tyle tylko że na owe czasy było to niecenzuralne i [zabraniano] publikacji tego materiału. Ale w całości przekazywano [je] do Warszawy. Podobnie działa się w prasie lubelskiej.

Data i miejsce nagrania	2012-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Marcin Sudziński
Redakcja	Maria Buczkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"